Nakład 23.500 egzemplarzy.

Rok V. Nr. 10. Sosnowiec, sobota 11 stycznia 1930 roku Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O Warszawa 68.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSICRSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77 ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADZ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC. ul. Kościuszki.

Męskie wyznanie premjera Bartla w sejmie.

WARSZAWA, 10. 1. (wł.) Dziś o godzinie 3-ej rozpoczęło się posiedzenie sejmu. Porządek dzienny przewidywał uchwalenie 50 miljonowej pożyczki wewnętrznej na rozbudowę miast, nowelizację niektórych ustaw, oraz expose p. premjera Bartla. Zainteresowanie posiedzeniem było wielkie ze względu na expose p. premjera, które było deklaracją nowego rządu.

Obradom sejmu przewodniczył, w zastępstwie chorego marszałka Daszyńskiego, wicemarszałek sejmu p. Czetwertyński. Po uchwaleniu przez sejm pożyczki wewnętrznej na rozbudowę miast, wicemarszałek Czetwertyński udzielił głosu p. premjerowi Bartlowi.

PRZEMÓWIENIE P. PREMJERA.

P. premjer przedewszystkiem nadmienił że jego osoba jest już znana sejmowi, następnie podkreślił, że zmiana rządu nie jest zmianą polityki, która zawsze opierała się i opiera o ideę marszałka Piłsudskiego. Jeśli, któryś z panów przypuszczał, że zmiana rządu jest równoznaczna z likwidacją pomajowego systemu, to się pomylił. Apeluję do poczucia obywatelskiego panów by panowie zaniechali już walki z rządem. Każda walka musi się przecież skończyć.

Z pośród wielu zagadnień państwowych na pierwse miejsce wysuwa się sprawa zmiany konstytucji, której dokonać powinien obecny sejm. Najważniejszym punktem zmiany konstytucji jest wzmocnienie władzy prezydenta. Taktyka rządu, w sprawie zmiany konstytucji zależeć będzie od wyników prac sejmu.

Po złożeniu tej krótkiej deklaracji, p. premjer przystąpił do omawiania wszystkich dziedzin naszego życia gospodarczego.

Przedewszystkiem przystąpił do omawiania budżetu, przyczem stwierdził, że wierzy, iż sejm załatwi szybko budżet, jako konieczność państwową.

Budżet państwa — stwierdził p. premjer — układany został z myślą o najdalej idących oszczędnościach. Po omówieniu budżetów poszczególnych resortów, p. premjer przystąpił do kwestji płac urzędniczych, podkreślając że prócz wypłacenia urzędnikom dodatku mieszkaniowego, rząd w miarę możliwości budżetowych będzie się starał załatwić tę palącą sprawę.

W dziedzinie kolejnictwa jest jeszcze wiele do zrobienia. Przedewszystkiem trzeba powiększyć tabor kolejowy, oraz usprawnić i rozszerzyć sieć kolejową pomiędzy najważniejszemi ośrodkami przemysłu w Polsce, a jedynym portem naszym, Gdynią.

Z kolei p. premjer zaznaczył, że konieczną sprawą jest budowa kanałów wodnych, skutkiem czego obniży się znacznie koszty transportu.

Przechodząc

do kwestji bezrobocia

w Polsce, p. premjer podkreśla, że stan bezrobocia obecnie jest większy niż w tym samym miesiącu roku ubiegłego. Ogólna liczba bezrobotnych w Polsce dochodzi do 206 tys. osób. Do tej liczby dochodzą jeszcze bezrobotni częściowi, t. zn. pracujący mniej niż 6 dni w tygodniu. Liczba tych bezrobotnych w przybliżeniu równa się 100 tys. osób. Najlepiej jest na Śląsku, gdzie liczba bezrobotnych zmalała nawet w stosunku do stanu, jaki panował w tym samym czasie w roku ubiegłym.

P. premjer wykazuje, że stan ten jest przyczyną ogólnej złej konjunktury międzynarodowej i wykazuje, z jakich funduszów bezrobotni czerpią na utrzymanie. Pozatem p. premjer stwierdza, że wysiłki rządu skierowane zostaną w kierunku polepszenia sytuacji ochrony pracy. Wysiłki rządu idą również w kierunku zapewnienia dobrych warunków pracy i w tym celu wydane zostaną — obok już istniejących — nowe rozporządzenia.

Kwestja kas chorych,

która ostatnio tak bardzo zaabsorbowała pewne sfery, zostanie również należycie załatwiona. Rząd w zupełności stoi na stanowisku uznania potrzeb samorządu tych instytucyj.

Ogólna liczba kas chorych posiadała 100 komisarzy. Ostatnio wprowadzono do tych instytucyj jeszcze 40 komisarzy, ze względu na dezorganizację, jaka w nich panuje (burza na ławach lewicy). Zamierzenia rządu w tym kierunku zostały już całkowicie skrystalizowane. Chodzi o to, by na czele kas chorych stali fachowcy, by instytucja ta nie była plagą, lecz dobrodziejstwem rzesz pracujących.

Ostatni zjazd lekarzy wykazał, jak bardzo gruntownej reorganizacji potrzebują kasy chorych.

Również w dziedzinie

akcji budowy tanich domów

rząd poczynił już pewne kroki. Ostatni zjazd prezydentów największych miast polskich zdecydował wybudować kosztem 125 milj. zł. 18 — 20 tys. tanich izb. Czynsz za jeden pokój wynosić będzie w przybliżeniu 35 zł., co jest w granicach możliwości płatniczych robotników i pracowników umysłowych.

Wicemarszałek Czetwertyński na prośbę p. premjera, zarządza 15-minutową przerwę.

Po przerwie p. premjer przystępuje do omawiania

sytuacji w rolnictwie,

poświęcając tej najważniejszej dziedzinie naszego życia sporo miejsca.

P. premjer stwierdza, że rolnictwo nasze znajduje się od dłuższego czasu w pogłębiającym się kryzysie. Źródeł tego kryzysu należy szukać w depresji gospodarcej, jaką przeżywa cały świat. Niskie ceny zboża jakie dają się zaobserwować wszędzie, są wynikiem wzmożonej wytwórczości a zmniejszenia się konsumcji. Przytacza szereg cyfr, ilustrujących nadwyżkę wytwórczości nad konsumcją we wszystkich krajach Europy.

Oczywiście, że drogą administracyjną nie można zmusić ani rolników do zmniejszenia produkcji, ani ludności do zwiększania konsumcji. Jeśli chodzi o państwa, które przeżywają kryzys rolniczy to można je podzielić na dwie kategorje: 1) eksportujące i 2) importujące. Zrozumiałą jest rzeczą, że położenie krajów importujących jest lepsze, gdyż zawsze mogą się obronić przed importem przy pomocy zwiększenia ceł, lub odpowiednich roporządzeń, natomiast państwa eksportujące są w położeniu o wiele gorszem.

Polska znajduje się w szeregu państw eksportujących zboże. Dlatego też wydano specjalne rozporządzenie, przewidujące wielkie cła od przywozu, a zwalniające od wywozu. Pozatem stosuje się ulgi podatkowe dla rolnictwa. Bank rolny udzielił do grudnia 1929 r. rolnictwu pożyczki 250,2 milj. zł., a do 1 stycznia 1930 r. 190 milj.

Następnie p. premjer porusza sprawę premij zbożowych, które nie przyniosły pożądanych skutków, oraz sprawę rezerw zbożowych. W tem miejscu p. premjer stwierdził, że opinje sfer zainteresowanych bardzo często utrudniają pracę, gdyż sfery te często nie mają konkretnych planów.

P. Premjer uważa, że złu można zapobiec przez odpowiednie zorganizowanie handlu. Pozatem p. Bartel zapewnił że mimo złego stanu finansowego kraju jak i braku dopływów kapitałów zagranicznych rolnictwo w dalszym ciągu korzystać będzie mogło z dotychczasowych ulg podatkowych, oraz kredytów długo i krótko terminowych.

W dziedzinie wytwórczości zwierzęcej sytuacja jest o wiele lepsza. Rząd czyni wciąż usiłowania, by drogą umów handlowych uzyskać możliwość eksportu bydła.

Sytuacja w przemyśle leśnym i drzewnym

jest ciężka. Rynek zagraniczny opanowany jest przez drzewo rosyjskie. lepsze od drzewa polskiego. Jeśli chodzi o lasy państwowe, to te w ciągu trzech kwartałów wpłaciły do skarbu 86 proc. należnej sumy, pozostałe 14 proc. wpłacone zostaną bez żadnej wątpliwości. Stan więc lasów państwowych jest zupełnie dobry.

O polityce zagranicznej

poinformuje panów szczegółowo minister Zaleski po powrocie z Hagi. Ja ze swej strony mogę podkreślić, że Polska starała się dotąd o przestrzeganie zawartych traktatów i wspólnie z innemi państwami pracuje nad ugruntowaniem pokoju. Stanowisko Polski w stosunkach międzynarodowych wzrosło i wzmocniło się, czego najlepszym dowodem jest jednomyślne wybranie Polski do ligi narodów, oraz podniesienie dwuch poselstw do rangi ambasad.

W dziedzinie budowy nowych szkół

powszechnych

opracowany został projekt ustawy, który przewiduje powiększenie ilości sal, by wszystkie dzieci w wieku szkolnym mogły być przyjęte do szkół. Budowy nowych uniwersytetów rząd nie przewiduje.

Stosunek rządu do wszystkich wyznań oparty zostanie na stanowisku prawnem.

Również bardzo szeroko opracowano ustawy w zakresie sądownictwa.

Przechodząc wreszcie do resortu

ministerjum spraw wewnętrznych.

p. premjer podkreślił, że troską rządu będzie usprawnienie i wyszkolenie personelu administracyjnego. Pozatem rząd się będzie starał o uniezależnienie tego personelu od walk partyjnych.

Oświadczam — rzekł p. premjer — że słuszne zarzuty osób, bez względu na ich przynależność partyjną, narodowość i wyznanie będą rozpatrywane natomiast wszelkie inwektywy — zwalczane.

Stanowisko moje w stosunku do mniejszości narodowych określa się w ten sposób, że lojalni obywatele Rzeczypospolitej będą korzystali z wszystkich przywilejów, przewidzianych konstytucją.

Wysoka izbo! Jeśli poświęciłem tyle czasu na wyjaśnienia tak wiele skomplikowanych dziedzin naszego życia to uczyniłem to jedynie w tym celu, by wykazać ile nas pracy czeka i żeby podkreślić, że rząd przystępuje z dobrą wolą do pracy i wierzy, że wy panowie również nie zechcecie się uchylić od tego obowiązku.

Ś. † P.

Janina Jadwiszczykówna

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Św. Sakramentami, zmarła dnia 10 stycznia 1930 r., przeżywszy lat 22.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Floriańskiej 12, do kościoła parafjalnego w Pogoni, poczem na cmentarz miejscowy nastąpi w niedzielę dnia 12 stycznia o godzinie 2-ej i pół popołudniu.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół pogrążeni w nieutulonym żalu

Matka, siostra szwagier i rodzina.

Ś. † P.

JANINA z MUCZKOWSKICH GROCHULSKA

zmarła dnia 9-go stycznia rb. w Gołonogu,

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz odbędzie się dnia 11-go bm. o godz. 9-ej.

O czem zawiadamiają bliskich i znajomych

MĄŻ i RODZINA.

Druga konferencja haska.

Obrady drugiej konferencji haskiej, które się rozpoczęły d. 3 bm. nie budzą już takiego zaciekawienia, co pierwszej, w sierpniu r. ub., kiedy to nieustępliwe stanowisko Snowdena o mało nie doprowadziło do zerwania konferencji i wywołało głęboki rozdźwięk w stosunkach francusko - angielskich. Chwilowe naprężenie ówczesne jednakże w krótkim czasie ustało i dziś pomiędzy Francją a Anglją panuje najzupełniejsza zgodność poglądów. Tym sposobem zniknął moment sensacji, który przykuwał ogólną uwagę do pierwszej konferencji, natomiast rozbieżności pomiędzy stanowiskiem Niemiec z jednej strony, a państw koalicyjnych z drugiej, według powszechnego przeświadczenia, zostaną po długich targach rozwiązane w jakiejś formule kompromisowej.

Pomimo ostrego sprzeciwu nacjonalistycznych kół niemieckich przeciwko przyjęciu planu Younga, a — co najważniejsza — nieprzychylnej postawy najbardziej wpływowej dziś osobistości w Niemczech, jaką jest dr. Schacht, jest rzeczą pewną, że wytyczne porozumienia, ustalone na sierpniowej konferencji, nie ulegną znaczniejszym zmianom.

Najważniejszem zagadnieniem o charakterze politycznym pozostaje kwestja sankcyj. W tej sprawie wpłynęło piśmienne oświadczenie delegacji francuskiej szeroko umotywowane i zawierające wiele materjału faktycznego. Niemcy kategorycznie się sprzeciwiają wszelkim próbom utworzenia jakiejkolwiek nowej instytucji, którąby miała zastępować komisję reparacyjną. Jednakże, jak krążą pogłoski, pomiędzy delegatami francuskimi i angielskimi nastąpiło już porozumienie co do utworzenia takiej instytucji.

Ale tu wynika pytanie, co nastąpi, jeżeli Niemcy nie wykonają przyjętych zobowiązań? Jakie środki presji pozostaną wówczas w ręku b. ententy? Nic też dziwnego, że Francja zastrzega sobie w każdym razie sankcje gospodarcze i finansowe na wypadek stwierdzonej złej woli Niemiec w zakresie spłaty sum odszkodowawczych.

Pozatem .program konferencji przewiduje cały szereg spraw natury finansowo - ekonomicznej, obchodzących nietylko Niemcy i mocarstwa sprzymierzone podczas wojny, dotyczących bezpośrednio interesów innych państw z tytułu ich przynależności do wierzycieli czy też dłużników z okresu wojny i rozrachunków powojennych. W Hadze są przedstawiciele 16 takich państw, w tej liczbie Polski.

Mniejszą wagę przywiązują w kołach politycznych do zatargu polsko - niemieckiego, który powstał na tle sporu o to, czy całość umowy wyrównawczej jest częścią składową planu Younga, czy też zgodnie z interpretacją Niemiec, tylko ta część, w której mowa jest o zrzeczeniu niemieckiej w Polsce, tak, iż wejście w życie planu Younga nie może pozostawać w związku z ratyfikacją umowy polsko - niemieckiej.

W razie niemożności uzyskania ratyfikacji w duchu niemieckich żądań interpretacyjnych parafowanej już umowy Rauscher — Zaleski, Niemcy będą starały się uzyskać rekompensatę dalej idącą w przyszłym układzie handlowym, a to pod groźbą odrzucenia ratyfikacji umowy wyrównawczej. Minister Curtius zapowiada obecnie oficjalnie swój wyjazd z Hagi do Genewy, gdzie zamierza z ministrem Zaleskim omówić tę sprawę, wskazując mu na trudności wewnętrzne rządu niemieckiego, zwłaszcza wobec niedwuznacznej postawy nietylko nacjonalistów, leez i prawicy koalicyjnej. Tem się też tłumaczy zwłoka obecna w rokowaniach handlowych polsko - niemieckich. Tymczasem, wbrew oczywistości, prasa niemiecka stara się Polskę przedstawić jako stronę, pragnącą wymusić od Niemiec ustępstwa.

Zdaniem „Der Jungdeutsche“, dopóki konferencja nie zaakceptuje w formie oficjalnej stanowiska delegacji niemieckiej, wyrażonego przez ministra Curtiusa, Polska będzie mogła wpływać decydująco na przebieg konferencji. Dziennik zarzuca rządowi niemieckiemu niewiarogodną ustępliwość wobec Polski, dzięki której możliwem się okazało zawarcie umowy, która w konsekwencjach swych utrudniać będzie na długie lata wszelką politykę aktywną Niemiec na wschodzie.

Prasa francuska stanowczo popiera tezę polską. „Le Temps“, we wstępnym artykule, poświęconym konferencji w Hadze, podkreśla brak uzasadnienia sprzeciwu niemieckiego, wobec tego, że żadna ugoda częściowa, skierowana ku zlikwidowaniu przeszłości nie może być traktowana oddzielnie od ogólnej likwidacji, z którą stanowi z natury rzeczy nierozerwalną całość.

Tego samego zdania jest p. Sauerwein w „Matin“.

W „Vossische Zeitung“, von Oertzen podnosi, że ważniejszym od strony formalnej haskiego zajścia jest charakter meryteryczny samej umowy. Polska liczy się widocznie z tem, iż parlament niemiecki nie zechce wywoływać nowego przesilenia, odrzucając umowę wyrównawczą, nie bierze jednak w rachubę, iż, w razie niemożliwości dokonania zmian w samej umowie, postulaty niemieckie muszą być uwzględnione w ogólnej części prowizorjum handlowego polsko - niemieckiego. W tym celu właśnie minister Curtius wyjedzie do Genewy, aby porozumieć się z ministrem Zaleskim, któremu ma oświadczyć w formie dobitnej, że konieczne uzupełnienia dla zabezpieczenia interesów niemieckich w Polsce muszą być ustalone traktatowo, bowiem w razie nieuwzględnienia tych żądań niemieckich obawiać się należy, iż przyszłe umowy z Polską nie znajdą aprobaty ze strony parlamentu niemieckiego.

Mimo wszystkie te tarcia i nieporozumienia panuje ogólne przekonanie, iż prace konferencji zostaną zakończone jeszcze w pierwszej połowie stycznia.

Budowa instytutu żydowskiego w Wilnie.

WILNO, 9 stycznia. W związku ze zjazdem wszechświatowego towarzystwa instytutu żydowskiego w Wilnie założono w Wilnie na Pohulance na placu Wiwulskiego kamień węgielny pod gmach instytutu żydowskiego, który ma być przekształcony na uniwersytet żydowski całego świata. W związku z tem wydelegowani zostali do różnych części świata przedstawiciele instytutu w celu zbierania funduszów. Onegdaj powrócił z Rumunji adw. Czernichow i zakomunikował komitetowi budowy gmachu uniw. żydowskiego, że gmina żydowska w Rumunji przyrzekła znaczną subwencję na budowę gmachu. Oczekiwane są również znaczne sumy z Ameryki. Do budowy gmachu komitet przystąpi na wiosnę b. r.

Pożar w „Czerwonej Sztolni“

BERLIN, 9.1. W jednej z największych kopalni węgla brunatnego w t. zw. „czerwonej sztolni“, w pobliżu miasta Cassel wybuchł przed tygodniem gwałtowny pożar, którego do tej chwili nie udało się stłumić. Akcja ratownicza jest bardzo utrudniona, ponieważ wszystkie sztolnie wypełnione są gazami i dymem. Straż pożarna pracuje w kaskach i maskach gazowychh.

Z wysokości 4.500 metrów w głębie morza.

NOWY JORK, 9. 1. Według doniesień z San Diego, runął tam z wysokości 4.500 mtr. samolot amerykańskiej marynarki wojennej i zniknął pod powierzchnią morza.

Dwaj porucznicy - piloci zginęli w toni.

Profancja świątyni katolickiej w Leningradzie.

MOSKWA, 10. 1. Komunistyczna rada miejska Leningradu uchwaliła przekazać jeden z dwu kościołów katolickich klubowi narodowościowemu.

W wykonaniu tej uchwały tłum komunistów wyłamał drzwi wejściowe świątyni i zdemolował wewnętrzne urządzenia. Na miejscu ołtarza rozpalono wielkie ognisko, w którem spalono wszystkie obrazy święte malowidła zaś ścienne oraz plafon zniszczono strzałami rewolwerowem.

W czasie strzelaniny jeden z komsomolców został zabity. Na wieść o tej profanacji zebrał się przed kościołem w nocy tłum wiernych i z pieśnią religijną usiłował odebrać świątynię bezbożnikom, musiał jednak ustąpić wobec przybycia silnego oddziału konnego milicji sowieckiej.

3 kolegów uratował bohaterski nauczyciel.

BYDGOSZCZ, 9. 1. Pod 4 ślizgającymi się na jeziorze w Moglinie uczniami, załamała się nagle cienka powłoka lodowa. Idący brzegiem nauczyciel szkoły powszechnej Florjan Kozłowski z narażeniem życia wskoczył do wody, aby ratować tonących chłopców. Trzech z nich bohaterski nauczyciel uratował, czwarty — 12 letni syn właściciela drukarni z Moglina Günther Rauscher, utonął.

13 krwawych egzekucyj na Ukrainie.

KOWNO, 10. 1. W Prylukach na Sowieckiej Ukrainie odbył się proces przeciw kilkudziesięciu mieszkańcom, oskarżonym o przynależność do kontrrewolucyjnej terorystycznej organizacji »petlurowskiej«. Organizacja dążyć miała do obalenia władzy sowieckiej na Ukrainie drogą zbrojnego powstania.

Na czele organizacji stał b. oficer ukraińskiej armji, Lisowyj, który dostarczał broni członkom organizacji. Z liczby oskarżonych skazano 13 na karę śmierci. Wyrok wykonano natychmiast.

Zagraniczny przemysł węglowy przeciwko przemysłowi polskiemu.

GENEWA, 10. 1. W dniu dzisiejszym obradowała, utworzona z członków konferencji węglowej, komisja w sprawie czasu pracy w górnictwie. Delegacja rządu polskiego zgłosiła wniosek o rozszerzenie projektu konwencji o czasie pracy, oprócz kopalni węglowych pod ziemią, również i na robotników na powierzchni oraz na całe górnictwo, jak nprz. na kopalnie rudy żelaznej, cynku, ołowiu, soli potasowych itp. Delegat rządu polskiego minister Sokal oświadczył, że z punktu widzenia społecznego, warunki pracy górników w kopalniach rudy żelaznej, soli i innych, są nieraz gorsze nawet, niż robotników w kopalniach węglowych. Dziwnem by zatem było, gdyby międzynarodowe biuro pracy nie uwzględniło położenia tych działów górnictwa. Pozatem, jeżeli chodzi o ekonomiczny punkt widzenia, to rząd polski niemógłby się zgodzić na ograniczenie czasu pracy pod ziemią, pozostawiając wolną rękę w różnych krajach co do czasu pracy na powierzchni. Zwracano uwagę, że czas pracy na powierzchni jest już unormowany przez konwencję waszyngtońską.

Minister Sokal przypomina jednak, że jest to argument nie do utrzymania, dopóki konwencja waszyngtońska nie zostanie ratyfikowaną przez wielkie państwa przemysłowe. Z wywodami delegata rządu polskiego polemizował przedtsawiciel pracodawców angielskich oraz delegat rządu holenderskiego. W rezultacie wniosek polski został odrzucony przez wszystkie delegacje. Oświadczyli się za nim solidarnie: delegat rządu polskiego minister Sokal, delegat pracodawców polskich p. Sagajłło i delegat robotniczy poseł Stańczyk.

Głosowanie to wyraźnie wykazuje, że konferencja węglowa ma jako istotny cel związanie międzynarodowe polskiego przemysłu węglowego w taki sposób, by utrudnić mu konkurencję przez danie swobody przemysłom węglowym innych krajów i regulacji czasu pracy na powierzchni powyżej 8-iu godzin. Oczywiście dyskusja, prowadzona w takim celu, musi doprowadzić do kategorycznej odmowy ze strony polskiej przyjmowania na siebie tego rodzaju międzynarodowych zowiązań.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Styczeń 11 Sobota	Dziś: Honoraty Jutro: Arkadjusza Wschód słońca: 7.39 Zachód 15.36

RADJO.

WARSZAWA.

Sobota 11 stycznia.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 15.00. Kom. gospodarczy. 15.45. Kom.. Komitetu Floty Nar. 16.15. Muzyka z płyt gramof. 17.15. „Skrzynka pocztowa“ — koresp. bież omówi dr. M. Stępowski. 17.45. Słuchowisko dla dzieci z Krakowa. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Centralne Tow. Org. i Kółek Roln. do swych członków. 19.25. Płyty gramof. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00. Odczytanie programu na dzień nast. 20.15. Feljeton p. t. „Chunchuzi“ St. Miłkowskiego wygł. p. Z. Marynowski. 20.30. Muzyka lekka ork. P. R. pod dyr. B. Szulca, E. Dubrowin. 22.00. Feljeton p. t. „Idylla pod blaszanym księżycem“ — wygł. p. M. Orlicz. 22.15. Kom.: meteor. pol., sport. 22.25. „Ostatnia fala“ — wygłosi pod. J. Piotrowski. 22.35. PAT. 23.00. Muzyka tan. z Sali Malinowej hotelu „Bristol“.

KATOWICE.

Sobota 11 stycznia.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Koncert z płyt gramof. 16.00. Kom. Pol. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. oraz kom. T. Pol. 16.20. Koncert z płyt gramof. 17.10. Skrzynka poczt. dla dzieci. Ciocia Hela omówi listy od słuchaczów najmłodszych. (H. Reutt-Tymieniecka). 17.45. Transm. z rakowa. 18.45. Rozmaitości, zapowiedź programu na dizeń nast. 19.05. M. Krobicka: „Rola kobiety w społeczeństwie“. 19.30. Intermezzo muzyczne. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00. Prof. Dr. Simm, Doc. Uniw. Jag.: „Ze świata przyrody. Walka o byt wśród owadów cz. I. 20.30. Koncert z Warsz. 22.00. Feljeton z Warsz. 22.15. Kom. z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień nast. w jęz. franc. 22.35. Transmisja z Warszawy.

Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel“ »PRZYGODY HAARY PELLA«

Kino „Momus“ »Z raju bolszewickiego«.

Teatr w Zagłębiu.

MALICKA, WĘGIERKO I SAWAN w Sosnowcu i Dąbrowie Górniczej.

Znakomici artyści stolicy: Marja Malicka, Aleksander Węgierko i Zbyszko Sawan, którzy objeżdżają całą Polskę z najświeższą nowością sezonową p. t. „Trio“ Lenca z olbrzymiem powodzeniem, zawitają w najbliższych dniach do Zagłębia i wystąpią w tej tryskającej humorem i dowcipem karnawałowej komedji 14 stycznia w Dąbrowie Górniczej, a dnia 15 stycznia w Sosnowcu.

Zapewne publiczność, spragniona niecodziennych wrażeń i prawdziwej biesiady duchowej, zapełni widownie teatralne do ostatniego miejsca.

Bilety są już do nabycia w księgarni p. Wł. Czechowskiego.

Zespół teatru katowickiego w niedzielę 12 stycznia, o godz. 3 m. 15 po południu odegra w teatrze miejskim w Sosnowcu świetną komedję Władysława Fodora w 3 aktach „Sekretarka Pana Prezesa“ pod reżyserją Jana Boneckiego. Udział biorą: Marja Zarębińska, Ewa Ludwiżanka, Jan Bonecki Stanisław Janowski, Stanisław Oskard Marjan Jastrzębski, Stanisław Skolinowski.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

Sobota, dnia 11 stycznia. O godzinie 15.30. Koncert Prof. Cetnera. Ceny zniżone dla młodzieży. O godzinie 19.30. Baron Trenk.

Niedziela, dnia 12 stycznia. O godzinie 12.30. Boże Narodzenie. Ceny najniższe. O godzinie 15.30 Halka. Ceny zniżone. O godzine 19.30. Sekretarka Pana Prezesa.

Poniedziałek, dnia 13 stycznia. O godzinie 19.30. poraz ostatni w sezonie Rewizor.

Wtorek, dnia 14 stycznia. O godzinie 19.30. Baron Trenk.

Z Kielc

(k) **Osobiste.** Dotychczasowy zastępca starosty włoszczowskiego, b. pracownik starostwa będzińskiego p. Jarosz awansował z 8 na 7 stopień służbowy.

Bankrutujące miasta.

Związek miast polskich zajął się sprawą, rzucającą dość jaskrawe światło na bujny — zdaniem p. gen. Składkowskiego — rozkwit naszego życia samorządowego. Chodzi o zorganizowanie doraźnej pomocy dla miast, bądź bliskich niewypłacalności, bądź takich, które przeszły przez próg bankructwa. Jest ich ni mniej, ni więcej tylko 50.

Z ogłoszonych przy tej sposobności materjałów dowiadujemy się rzeczy wcale interesujących. A więc są miasta, którym zajęto i zlicytowano urządzenie biur magistrackich. W innych urzędnicy dostają od miesięcy pensję w „zaliczkach“ po kilka i kilkanaście złotych. Gdzieindziej weksle miejskie po serji protestów straciły na rynku wszelką wartość. Obdłużenie miast wielokrotnie przewyższa ich roczny budżet. Niewypłacanie należytości za dostawy i roboty miejskie pociąga za sobą upadek wielu prywatnych firm.

Powody tej katastrofalnej sytuacji są rozmaite. Najostrzejszy kryzys występuje przeważnie tam, gdzie przed paru laty istniał najśmielszy rozmach inwestycyjny.

Powstawały wtedy, jak grzyby po deszczu elektrownie, gazownie, kanały, pałacowe ratusze. P. gen. Składkowski ułożył później z tych owoców przedsiębiorczego ducha wcale imponującą statystykę. Zapomniał tylko dodać, że większość ich opiera swój byt na długach, których spłacenie przerasta siłę płatniczą ludności.

Dziś przychodzi wypijać cierpki napój, nawarzony przez ludzi, kierowanych czasem entuzjazmem, częściej ambicją.

Ale są także miasta, które przechodzą poważne trudności, nie mając sobie do wyrzucenia żadnej lekkomyślności. Te są ofiarami bądź ogólnych stosunków gospodarczych, bądź specjalnych warunków finansowych naszego samorządu.

Związek miast zamierza apelować do banków państwowych o wyasygnowanie kredytów ratunkowych. Kredyty te oczywiście tu i ówdzie przyniosą pewną doraźną pomoc. Ale będą tylko paliatywem. Przyniosą komasację długów, ale ich nie pokryją. Odroczą licytacje, ale ich ostatecznie nie uchylą. Opanowanie kryzysu miast polskich wymaga szeroko zakrojonej akcji, której wstępem musi być reforma wadliwego systemu, istniejącego dziś w dziedzinie finansów samorządowych.

Prawa i obowiązki służby domowej

po objęciu w specjalną ustawę.

Opracowany przez ministerjum pracy projekt ustawy o służbie domowej rozpatrzony będzie wkrótce przez radę ministrów.

Ustawa ta wyczerpuje wszystkie zagadnienia, wynikające ze stosunku służbowego, a więc kwestję zawarcia i rozwiązania umowy, termin wypowiedzenia, czas pracy i odpoczynku, sprawę urlopów etc.

Według projektu ustawy, służba domowa ma być obowiązana od 12 do 14 godzin pracy na dobę. 10—12 zaś przeznaczonych jest na spoczynek.

W dni świąteczne należeć się będzie służbie 5 dodatkowych godzin wolnych.

Po roku pracy przysługiwać będzie prawo do 8-dniowego urlopu, po 3 latach — piętnastodniowy urlop.

Po 3 — 5 latach pracy należeć się będzie zwalnianym pracownikom z kategorji służby domowej półmiesięczna odprawa, po 10 — 15 latach — miesięczna, po 16 latach wzwyż — trzymiesięczna.

Z drugiej strony ustawa nakłada ścisłe obowiązki na służbę domową, jak przystosowanie się do trybu życia w danym domu, niezawodnego spełniania zleceń, uprzejmości i niezakłócania spokoju domowego etc., a naruszenie tych przepisów równać się będzie samowolnemu zerwaniu umowy, bez prawa do zachowania terminów wypowiedzenia i odszkodowania.

W dużej mierze uwzględnia projekt ochronę pracowników młodocianych przed nadmierną i rujnującą zdrowie pracą.

Kursy instruktorek wychowania fizycznego.

Celem wyszkolenia kobiecych sił instruktorskich w zakresie wychowania fizycznego, w bieżącym roku zostaną zorganizowane 10 — 12 tygodniowe kursy. Kursy te będą rozłożone na dwa okresy zimowy i letni.

W okresie od 22 styczna do 22 lutego zostaną urządzone takie kursy przy okręgowym ośrodku wychowania fizycznego i przysp. wojsk. w Warszawie, obliczone na 25 słuchaczek.

Kandydatki będą skoszarowane i otrzymają całkowite utrzymanie oraz mają prawo do 50 procentowej zniżki kolejowej. Na pokrycie kosztów przejazdu można uzyskać odpowiednie fundusze w powiatowej komendzie W. F. i P. W.

Warunki przyjęcia: wiek powyżej 18 lat, cenzus conajmniej 7 klas szkoły powszechnej i zobowiązanie do wzięcia udziału w obozie letnim, a następnie 2-letniej pracy instruktorskiej.

Opłata za kurs 30 zł. Termin zgłoszeń kandydatek do 14 stycznia.

Dziwne praktyki przedsiębiorcy budowlanego Krompca

Co na to państwowy urząd pośrednictwa pracy w Sosnowcu?

Gwarectwo hr. Renarda prowadziło przez szereg lat specjalny dział budowlany, zatrudniając w warsztatach ciesielskich i stolarskich kilku dziesięciu pracowników.

Ze względów, wiadomych tylko Renardowi, zarząd gwarectwa postanowił warsztaty zlikwidować i oddać je prywatnemu przedsiębiorcy Krompcowi z Górnego Śląska.

Zaniepokojeni o swój los pracownicy warsztatów udali się do zarządu gwarectwa, gdzie jednak uspokojono ich i zapewniono, że w umowie z przedsiębiorcą prywatnym zarząd zastrzegł sobie dalsze zatrudnianie robotników, pracujących już w warsztatach po lat kilkanaście.

Niestety, najwidoczniej przedsiębiorca prywatny umowy nie dotrzymał, bo przed świętami Bożego Narodzenia zredukowano około 50 pracowników, tłumacząc się złą i ciężką „konjunkturą“.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie oburzający fakt, że p. Krompiec starych wykwalifikowanych robotników, począł zastępować sprowadzonymi z odległych okolic robotnikami, aczkolwiek obowiązany jest w pierwszym rzędzie zatrudnić miejscowych robotników, aby nie wywoływać sztucznego bezrobocia.

Zresztą ma to p. Krompiec zastrzeżone w umowie z tow. Renard.

Mamy nadzieję,, że niedozwolonemi praktykami p. Krompca zajmie się instytucja najbardziej powołana do tego, a więc państwowy urząd pracy w Sosnowcu, nie dopuszczając do bezprawnego wyrzucania na bruk ludzi, pracujących w przedsiębiorstwie od lat kilkunastu.

(k) **Wystawa ruchoma prób i wzorów przemysłu krajowego.** Zarząd stowarzyszenia rzemieślników chrześc. w Kielcach, chcąc przyjść z pomocą akcji propagowania rodzimego rzemiosła i przemysłu w najbliższym czasie organizuje wystawę ruchomą prób i wzorów przemysłu krajowego.

Celem zaznajomienia jednak szerszego ogółu rzemiosła w tej sprawie, zarząd stowarzyszenia na dzień 12 b. m. o godz. 12 w południe w lokalu własnym (Orla 4) zwołuje zebranie wszystkich rzemieślników. Na zebraniu tem będzie specjalnie zaproszony redaktor spół. biura prasowego, kierownik ruchomej wystawy Witold Zembrzuski.

(k) **Skutki nieprzemyślanych posunięć.** Jak już przed kilku dniami donosiliśmy w związku z gwiazdkowemi za pomogami w naturze dla bezrobotnych na terenie miasta, wybuchły na tem tle awantury wśród tych bezrobotnych, którzy gwiazdkowej zapomogi nie otrzymali.

Przekazana magistratowi kieleckiemu na ten cel sume 8.000 zł. z urzędu wojewódzkiego wystarczyła zaledwie na zakupno artykułów spożywczych dla połowy zarejestrowanych biedaków.

Reszta nie otrzymała nic.

Wśród tej pokrzywdzonej reszty wynikły z tego powodu zaburzenia. Codziennie budynek magistratu oblegany był przez tłum kobiet, wystających całemi godzinami na korytarzach biur, domagając się widzenia z prezydentem.

W ubiegłą środę zaburzenia te osiągnęły punkt kulminacyjny.

W godzinach rannych tłum bezrobotnych obległ formalnie gmach województwa, kategorycznie domagając się wypłaty zapomóg.

Awantury dosięgły takiego punktu, że wynikła konieczność czynnej interwencji policji, która tłum rozpędziła. Nic to jednakże nie pomogło.

Nie upłynęło pół godziny, a rozproszeni z przed województwa bezrobotni w przeważającej większości kobiety, oblegli znów magistrat.

Jak się dowiadujemy na skutek tych awantur urząd wojewódzki wyasygnował magistratowi jeszcze w tym samym dniu dalsze 6.000 zł.

Należy się więc spodziewać że najpóźniej w przeciągu dwuch najbliższych dni reszta zapomóg zostanie wydana.

(k) **Po akademickim balu sylwestrowym.** Komisja balowa 9 balu sylwestrowego, urządzonego przez akademickie koło ziemi kieleckiej, wyraża gorące podziękowania.

P. wojewodzie Władysławowi Korsakowi za łaskawe objęcie protektoratu, będącego wyrazem przychylności dla młodzieży akademickiej: — komitetowi honorowemu, że powagą swego składu przyczynił się do uświetnienia balu; — paniom gospodyniom za zaszczyt, jaki nam sprawiły, pozwalając umieścić swoje nazwiska na liście komitetu pań, oraz za okazaną pomoc w naturze i ogromną pracę nad zorganizowaniem bufetu.

Komisja balowa przeprasza Szanowne Panie Gospodynie, iż trudności techniczne nie pozwoliły na osobiste poproszenie pań do komitetu. Komisja balowa dziękuje serdecznie wszystkim gościom balu, którzy dorocznemu sylwestrowi akademickiemu okazali i tym razem tak wiele sympatji tłumnie przybywając z miasta i zjeżdżając z poza Kielc.

Za komisję balową:
Emil Zaremba, Zbigniew Koczanowicz.

(k) **Bal maskowy oficerów.** Dnia 8 lutego w teatrze polskim odbędzie się tradycyjny wielki bal maskowy związku strzeleckiego oddziału oficerów rezerwy. Obecnie czynione są już przygotowania.

Protektorat nad balem objęli pp.: wojewoda Wł. Korsak oraz gen. Łuczyski. Bal będzie urozmaicony szeregiem miłych i ciekawych niespodzianek i atrakcyj, jak konkurs tańca, konkurs piękności i t. p.

Za najpiękniejsze kostjumy bogate nagrody

(k) **Dochód z balu akademickiego.** Czysty dochód z sylwestrowego balu akademickiego koła ziemi kieleckiej przyniósł 1.930 zł. 38 gr. Kwotę powyższą przekazano na cele samopomocy akademickiego koła ziemi kieleckiej na ręce zarządu głównego.

(k) **Repetuar kin.** Kino „Czwartak“ Powrót z niewoli. Kino „Unjon“ —Pod banderą miłości. Kino „Palace“ —Księżna Tarakanowa.

(k) **Czy dopuszczalne jest kucie koni na chodniku?** Wobec coraz to częstszych słusznych zresztą skarg i narzekań mieszkańców ul. Nowowarszawskiej jesteśmy zmuszeni poruszyć niespotykaną bodaj nigdzie sprawę,

Oto przy powyższej ulicy pod nr. 12 mieści się kuźnia Jana Gacka. Ponieważ kuźnia ta nie ma żadnego przyległego do budynku placu, przeto kucie koni odbywa się przed kuźnią, na chodniku....

Od rana do późnego nieraz wieczoru przed kuźnią wystaje po kilka a nawet kilkanaście koni, czekających swej kolejki.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że ulica ta jest bardzoruchliwa,akonie,wyczekujące na chodniku niezbyt spokojne, to miejsce na tego rodzaju pracę jest przynajmniej niewskazane. Czy policja nie miałaby tutaj coś do powiedzenia?

(k) **Prenumeratorowi w Kielcach.** Honorarjum płacimy za nadesłane artykuły tylko zawodowym dziennikarzom i literatom. Amatorzy, pisujący do nas zadowolić się muszą samą przyjemnością drukowania ich uwag i spostrzeżeń. Rękopisów nadsyłanych nie **przechowujemy** i nie zwracamy.

Ze Skarżyska.

(sk) **Wyłożenie list poborowych.** Magistrat m. Skarżyska — Kamiennej podaje do wiadomości, że spisy poborowych rocznika 1909 są wyłożone do publicznego przeglądu w magistracie na przeciąg dwuch tygodni, to jest od dnia 1 do 14 stycznia 1930 roku włącznie.

(sk) **Mostek na ulicy kolejowej.** Proszeni jesteśmy przez liczne osoby o zwrócenie uwagi miarodajnych czynników na mostek przerzucony przez rów na ulicy Kolejowej. Mostek ten poważnie zagraża bezpieczeństwu publicznemu.

Faktem jest, że kilka osób spadło z mostku do rowu, szczęśliwie unikając kalectwa lub poważniejszego potłuczenia.

(sk) **Kradzież węgla.** Z przechodzących transportów węgla, a więc z wagonu systematycznie dopuszczali się kradzieży węgla Siewierski Stanisław, Biernatka Marjan, Nowak Józef, Bernard Bogusław i Kasała Stanisław.

Z akademickiego kursu morskiego w Toruniu.

Na zainaugurowanym w Toruniu akademickim kursie morskim dla publicystów i dziennikarzy przez p. ministra przemysu i handlu inż. E. Kwiatkowskiego, odczytem o wytycznych polskiej polityki morskiej, drugi z kolei odczyt o problemie portu ze stanowiska politycznego i gospodarczego wygłosił dyrektor departamentu morskiego w min. przemysłu i handlu, inż. Teodozy Nosowicz. W wykładzie swym dyr. Nosowicz podkreślił, jakim warunkom odpowiadać winien port, scharakteryzował pracę portów polskich i płynące z nich korzyści gospodarcze dla państwa, oraz omówił polityczne znaczenie naszych portów, zwłaszcza Gdyni, zaznaczając, że daje ona argument dokonanego faktu, który jest najbardziej przemawiającym czynnikiem w stosunkach międzynarodowych. Na zakończenie swego odczytu dyr. Nosowicz zwrócił się z apelem do prasy polskiej o systematyczne i dokładne informowanie społeczeństwa o polskiem morzu i pożytku z dostępu do morza dla kraju.

Trzeci odczyt wygłosił dr. F. Hilchen, członek rady portu gdańskiego o źródłach rozwoju naszych portów. Prelegent wyliczył sześć źródeł: 1) odciągnienie od portów bałtyckich wysokocennych towarów drobnicowych do naszych portów, 2) rozwijanie tranzytu do Czechosłowacji, 3) usamodzielnienie naszego handlu zagranicznego, 4) rozwój regularnych linij okrętowych, 5) skoncentrowanie emigracji w portach polskich i 6) nawiązanie stosunków gospodarczych z naszem wychodźtwem z za morza. Następny odczyt wygłosił dyrektor „Żeglugi polskiej“, inż. Juljan Rummel, o problemach polskiej floty handlowej, podkreślając, że Polska powinna rozwijać swą flotę zarówno w kierunku żeglugi nieregularnej, jak i regularnej. Ta ostatnia, ujęta w zorganizowaną formę sieci polskich komunikacyj morskich, winna mieć za podstawę swojej pracy Gdynię, gdyż tylko zrobienie z tego portu węzła stałych komunikacyj morskich może ześrodkować tam cały handel polski. Polska winna zabezpieczyć polskiej banderze przedewszystkiem linje, łączące Gdynię z najważniejszemi portami handlowemi świata, oraz linje, wynikające z sytuacji Polski, jako kraju tranzytowego.

Następne wykłady na kursie wygłosili: b. minister, prezes izby przemysłowo - handlowej w Warszawie, inż. Czesław Klarner („Rola inicjatywy prywatnej w rozbudowie portu“), oraz p. Artur Sibeneich („Konkurencja portów bałtyckich“).

(sk) **Obława na dezertera.** Patrolujący ulice poster. Zieliński zauważył ukrywającego się od szeregu miesięcy dezertera Łukomskiego Szymona. — Chcąc wymienionego zaaresztować udał się za nim, lecz tenże zorjentowawszy się, iż jest ścigany począł uciekać przez podwórka ul. Towarowej w stronę rampy kolejowej, a następnie do nowobudującej się fabryki „Perun“ i tam znikł. Za dezerterem policja zarządziła pościg.

Z Sosnowca.

(s) **Pozostałe losy loterji fantowej komitetu dni przeciwgruźliczych.** Komitet dni przeciwgruźliczych w Sosnowcu podaje do wiadomości, że pozostałe losy loterji fantowej na rzecz akcji przeciwgruźliczej, sprzedawane będą w niedzielę 12 b. m. od godziny 2 i pół po południu w kinie Udziałowem (Zagłębie) w Sosnowcu.

Do wygrania jeszcze są najrozmaitsze przedmioty, a pomiędzy innemi żywy koń, jałówka, konserwy, sprzęty gospodarskie i inne. Cena losu 50 groszy.

(s) **Poranek dla młodzieży.** Towarzystwo opieki pozaszkolnej nad młodzieżą w Sosnowcu, urządza dnia 12 stycznia r. b. w sali kina „Zagłębie“, o godzinie 11 i pół rano poranek dla młodzieży i dorosłych z następującym programem:

1) Zew morza (12 aktowy film wytwórni polskie).

2) Wesołe komedje — filmy.

Ceny miejsc: dla dorosłych 1 zł. dla młodzieży 50 groszy i dla dzieci 30 gr.

Dochód przeznacza się na tow. opieki pozaszkolnej nad młodzieżą w Sosnowcu.

Z Będzina.

(b) **„Zaczarowana fujarka“.** Staraniem koła samopomocy uczenic przy gimnazjum J. Krzymowskiej i W. Replińskiej w Będzinie odegrane zostaną dnia 12 stycznia rb. o godz. 4 pp. w sali na Górze Zamkowej w Będzinie: „U Królowej Jesieni“ fantazja sceniczna ze śpiewami i tańcami p. K. I. oraz „Zaczarowana fujarka“ p. J. Porazińskiej, baśń fantastyczna. Dochód przeznaczony na rzecz samopomocy.

Z Czeladzi.

SPRAWA WYNAJMU SALI STRAŻACKIEJ W CZELADZI NA KINO.

Wszystkie organizacje i ogół mieszkańców m. Czeladzi jaknajdotkliwiej odczuwał brak obszernej sali w mieście przeznaczonej na odbywanie zgromadzeń, urządzanie przedstawień i t. p. spełniającej zadanie ośrodka życia kulturalno-oświatowego 25 tysięcznego miasta.

Nic więc dziwnego, że wszyscy czeladzianie z wielkiem zainteresowaniem i radością śledzili postęp prac przy budowie gmachu strażackiego, mającego dostarczyć upragnionej sali.

Po wielu trudach i zabiegach zarządu straży i przy wydatnej pomocy magistratu (udzielono około 160.000 zł. subsydjum), kosztem około 300.000 zł. stanął piękny gmach strażacki, mieszczący w sobie jedynie obszerną salę i kilka małych ubikacyj.

Na nowowybudowanym gmachu ciąży około 40.000 zł. długu, dla pokrycia którego zarząd straży powziął myśl wydzierżawienia sali na kino.

Przed paru tygodniami kino zostało uruchomione i cieszy się iwelkiem powodzeniem, o czem świadczą wpływy kasowe, a powodzenie to będzie wzrastać, gdyż kino jest jedynem miejscem rozrywki w Czeladzi.

Projekt umowy dzierżawnej, która ma być zawarta w dniu 18 b. m. budzi wśród wielu strażaków i szerokich mas mieszkańców przekonanie, że jest wielce niekorzystny. Niezadowoleni stwierdzają w debatach między sobą, że z punktu widzenia interesu straży i rozwoju życia kulturalno - oświatowego wysuwa się konieczność zmiany następujących punktów umowy a) **Zwiekszyć czynsz dzierżawny z 400 zł. miesiecznie na odpowiadający wysokości kosztu budynku;** b) Skrócić czas wynajmu z lat na okres znacznie krótszy: c) zastrzec odpowiednią ilość dni na wyzastrzec korzystanie sali za odpowiednią opłatą przez inne organizacje; d) zastrzec wpływ straży przy podnoszeniu cen biletów; e) zarezerwować kilka miejsc bezpłatnych w kinie dla członków straży.

W interesie rozwoju straży i dla uniknięcia nieporozumień, zarząd straży powinien zwołać ogólne zebranie, celem zasięgnięcia opinji co do projektu umowy.

HRABIA MONTE CHRISTO.

179.

Bertruccio pobladł jeszcze bardziej, lecz wziął do rąk latarnię i poszedł. Gdy się znaleźli w ogrodzie, ogarnęły ich ciemność i chłód. Czarne obłoki co chwila gasiły blask księżyca, który napróżno starał się je zwalczyć.

Bertruccio, nie pytając się, skierował swe kroki na prawo.

— Mój Bertruccio, — zaoponował hrabia — z jakiej racji mamy chodzić alejami, gdy klomby są tak zaniedbane? Pójdziemy sobie murawą, ot prosto tej grupy drzew.

Doszedłszy do nich, Monte Christo stanął i zobaczył wtedy, że intendent nie podążył za nim. Nie tylko nie uczynił tego, ale nawet, z oddali, zawołał:

— Oddal się stamtąd, panie hrabio, oddal się, błagam cię o to, bo już się zbliżasz do tego miejsca.

— Do jakiego znów miejsca, Bertruccio! Widzę, że szalejesz!

— Do miejsca, na którem... on zginął.

— Mój kochany Bertruccio — zawołał śmiejąc się Monte Christo — upamiętaj się! przyjdź do siebie.

— Panie, oddal się stamtąd, oddal się! Błagam cię o to i zaklinam.

— Kochany Bertruccio, tracisz najwyraźniej rozum — powiedział zimno hrabia — jeżeli tak jest istotnie, powiedz mi, a umieszczę cię w jakimś domu zdrowia.

— Niestety!... panie hrabio — szepnął złamanym głosem Bertruccio, załamując ręce z miną tak tragiczną i bolesną, że gdyby nie poważne myśli, byłby się hrabia roześmiał serdecznie. — Niestety, panie hrabio, stało się nieszczęście.

— Panie Bertruccio — zawołał hrabia — gdybym cię nie znał, tobym przypuszczał, że cię szatan opętał. Cóż to za miny tragiczne! Cóż to za załamywanie rąk! Wiem, żeś korsykanin, wiem żeś mściwy i ponury, domyślam się nawet, że na sumieniu masz jakąś krwawą vendettę... We Włoszech na to wszystko nie zważałem, boć to są tam rzeczy zupełnie zwyczajne; we Francji, jednak, morderstwo jest bardzo źle widziane, to też sprawkami tego rodzaju zajmują się tutaj nader gorliwie i w rezultacie rusztowanie jest ich finałem zazwyczaj.

Gdy Monte Christo wygłaszał te słowa, wpatrywał isę w Bertruccia wzrokiem, jakim przyglądał się egzekucji na Andrzeju spełnionej, a potem zaczął znów mówić głosem, który na nowo przejął drżeniem biednego intendenta.

— Widzę, iż ksiądz Bussoni oszukał mnie, gdy w 1829 roku, po podróży swej po Francji przysłał cię do mnie z listem polecającym, z którego się dowiedziałem, jakobyś miał być wielkich przymiotów człowiekiem. Napiszę natychmiast do niego z zapytaniem, co to było za morderstwo, o ktróem wspominasz? Przedewszystkiem jednak uprzedzam cię, panie Bertruccio, że mam zwyczaj szanować zawsze prawa kraju, w którym zamieszkuję. To też nie mam chęci narażać się, dzięki tobie, na zatargi z francuskiemi władzami.

— O, panie hrabio! Byłem zawsze uczciwym człowiekiem. Nie gubsze mnie więc. Czyż ci nie służyłem zawsze wiernie?

— Nie przeczę —odparł hrabia — ale z jakich przyczyn jesteś dziś tak bardzo zmieszany? Zły to znak! Czyste sumienie nie sprowadza nigdy bladosci na twarz, ani też nie wywołuje drżenia rąk.

— Ależ panie hrabio — rzekł po chwili wahania Bertruccio — czyliż nie powiedziałeś mi, że ksiądz Bussoni, który wysłuchał mej spowiedzi w więzieniu w Nimes, uprzedził cię, odsyłając mnie do icebie, że wielka wina obciąża moje sumienie?

— Prawda, ale kiedy cię do mnie posyłał z tym, że mieć będę z ciebie wybornego intendenta, myślałem, żeś się zajmował przemycaniem towarów i nic ponadto!

— O, panie hrabio!... jak mogłeś tak myśleć o mnie? — zawołał Bertrucioz nagłym rumieńcem na twarzy.

— Myślałem również, że będąc korsykaninem, zabiłeś kogoś, w myśl waszych tradycji, przez zemstę.

Otóż tak właśnie było, panie hrabio, tak właśnie było! — zawołał Bertruccio — tak, zabiłem, lecz mszcząc się, nie dla zysku, jak bandyta!

— Pojmuję tę różnicę, nie mogę zrozumieć wszelako, co to mieć może wspólnego z tym domem, który tak widocznie cię przeraża?

— Bo ja... w tym właśnie domu mą zemstę nasyciłem.

— Jakto, tutaj?!.. od twej ojczyzny tak bardzo daleko?

— Tak, panie, ale ten dom jeszcze nie należał wtedy do ciebie — naiwnie powiedział Bertruccio.

— I któż tej zemsty stał się ofiarą? Czy markiz de Saint Meran? Za cóż, u djabła, mścić się miałeś na markizie?

— O, bynajmniej nie na nim.

c. d. n.

Ognista zemsta upiornej dziewczyny.

Na skraju wsi Piotrowice pod Siedlcami stoi chata gospodarza Dudka, kryta jak się patrzy dachówką i otoczona zamożnem obejściem.

Gospodarz Dudek niewiele też się martwił o

przyszłość swych dwuch córek,

choć jedna z nich starsza, Stefanja, brzydka była jak grzech śmiertelny, a młodsza, Dorota, krzynkę ładniejsza, ale chorowita. Nie martwił się, bo jednej i drugiej naszykował posag, że drugiego takiego w całej gminie nie było.

Jakoż zdarzyły się

zrękowiny młodszej córki.

Przyjechali ze swatami z sąsiedniej wsi, więc ubito sprawę i wnet wyszły zapowiedzi z młodym Janem Zaniewskim.

Nie mogła tego ścierpieć starsza siostra, z której poczęto dworować, że zostanie na koszu. Póty więc piekliła się w domu, póki wreszcie ojciec nie zgodził się, by zaproponować młodemu zamianę. Zamiast chorowitej Doroty miał dostać szpetną Stefanję i

o dwie morgi więcej.

Zaniewski był w kłopocie. Już godzi się na 2 morgi więcej, ale co spojrzy na starszą, to woli młodszą.

A dziewczyny tymczasem sprzeczają się i jedna drugą utopiłaby w łyżce wody. Stefanja, jako silniejsza, sprała Dorotę dokumentnie nie raz i nie dwa, ale dziewczyna nie chciała ustąpić i dalej słodkie oczy do chłopaka robiła.

Wreszcie Zaniewski zdecydował się.

— Dacie dwie morgi więcej i młodszą Dorotkę, inaczej nie będzie — oświadczył przyszłemu teściowi.

Stary Dudek

żżymał się i pienił, ale nie było rady, bo Zaniewski naprawdę gotów był uciec od obu.

Zapowiedzi więc nie zmieniono. Tyle tylko, że szpetna Stefka poprzysięgła zemstę. Przeklinała straszznie rodzoną siostrę, grożąc, że jej nowe gospodarstwo z dymem puści.

Dziewczyna spełniła swą groźbę. Gdy siostra po hucznem weselisku przeniosła się do rodziców męża, pewnej nocy w zabudowaniach ich wybuchnął

pożar.

Spłonął chlew a razem z nim karmny wieprzek i sześć świń.

Tylko pomyślnemu kierunkowi wiatru należało zawdzięczać, że reszta budynków ocalała.

Podjęte przez miejscową policję dochodzenie skierowało się przeciw Stefanji Dudkównie, którą aresztowano i stawiono po przewrowadzeniu śledztwa

przed sądem.

Wypierała się winy, sąd okręgowy jednak na podstawie szeregu poszlak skazał ją na 2 lata więzienia za podpalenie.

Wycieczka bandy litewskiej do Polski

Zbrojna napaść na por. Martynowicza.

W dniu onegdajszym ze strony litewskiej dokonano niezwykle zuchwałego najścia na nasze terytorjum. Około północy linję graniczną na odcinku Troki przekroczyła banda o nieustalonej liczbie osób. W tym właśnie czasie przechodził tamtejszy porucznik 22 baonu Kop-u, Maksymiljan Martynowicz. Nagle z zarośli w kierunku idącego padły gęste strzały. Porucznik Martynowicz błyskawicznie zajął pozycję obronną i zauważył, iż pomiędzy strzelającymi było dwuch ubranych w mundury litewskie. Jedna z kul dana ze strony napastników raniła porucznika ciężko w udo. Padł on na ziemię i widząc, że napastnicy usiłują go porwać nie stracił zimnej krwi, lecz dobył rewolweru i począł się ostrzeliwać. Obopólna wymiana strzałów zaalarmowała polskie placówki K. O. P-u, które na szczęście znajdowały się w pobliżu i przybyły natychmiast na pomoc. Litwini ostrzeliwując się gęstym ogniem, korzystając z ciemności, wycofali się na terytorjum litewskie.

Charakterystyczne jest, że zapytywana w tej sprawie straż litewska „nie mogła“ udzielić żadnych informacyj, twierdząc, że nie słyszała żadnych strzałów i nie zauważyła, by ktoś przechodził na terytorjum Polski. Ranny porucznik Martynowicz odwieziony został do szpitala w Wilnie.

Zastrzyki przeciw nałogowi palenia tytuniu.

Dyrektor monachijskiej kliniki uniwersyteckiej prof. Gutman wynalazł środek, który może sprawić niemałą ulgę namiętnym palaczom tytoniu, usiłującym za wszelką cenę odzwyczaić się od szkodliwego nałogu, a niemającym do tego... dość silnej woli.

Chodzi o wprowadzenie do organizmu takich części składowych, któreby wzbudzałyby wstręt do tytonia i silną reakcję przeciwko nikotynie.

Jak większość odkryć również i to dokonane zostało zupełnie przypadkowo. Lecząc swych chorych płucnych przy pomocy zastrzykiwania nowego preparatu „transpulminu“ prof. Gutman zauważył, iż pacjenci zaczynają zdradzać zupełnie zdecydowany wstręt do tytoniu. Drogą szczegółowego badania udało się prof. wykryć, iż niektóre części składowe „transpulminu“ łączą się w płucach palacza z dymem tytoniowym i nadają mu tak przykry smak, iż palacz ze wstrętem odrzuca papierosa. Na tej podstawie prof. Gutman sporządził preparat, składający się z chininy, kamfory i terpentyny, który został wstrzyknięty pod skórę kilku nałogowym palaczom tytoniu i wywołał zupełnie nieoczekiwaną reakcję. Palacze boiwem z obrzydzeniem porzucili swe fajki, cygara i papierosy, wzbudzające w ustach wstrętny posmak.

Metoda prof. Gutmana jest całkowicie nieszkodliwa dla zdrowia, długość leczenia jest zależna od siły nałogu i często wystarcza trzech lub czterech zastrzyknięć, by niemogącego wyzwolić się z nałogu palenia osobnika uczynić najzagorzalszym wrogiem wszelkiego rodzaju tytoniów.

I wierz tu astrologom!

Horoskop dla Stresemanna na r. 1930.

Znany »astrolog« niemiecki, E. H. Huter, człowiek, który ze swej »mistycznej« wiedzy uciułał sobie wcale

piękną fortunkę,

ogłosił w swoim czasie następujący horoskop dla Stresemanna na r. 1930:

»Horoskop dla ministra dra Stresemanna na rok 1930 stoi pod znakiem gwiazd niezwykle pomyślnych. Tylko z początkiem stycznia dr. Stresemann zapadnie na

krótką i lekką chorobę.

Planeta Jupiter będzie go darzyła powodzeniem na polu politycznem i przyniesie mu w tej dziedzinie szereg nader pomyślnych sukcesów. Wogóle rok 1930 będzie jednym z najbardziej szczęśliwych dla tego męża stanu«...

Można sobie wyobrazić minę »astrologa«, kiedy dowiedział się o śmierci Stresemanna, która nastąpiła jeszcze w r. 1929...

Z Olkusza.

(ol) Z karnawału. Do zapowiedziadzianych już zabaw pol. zw. prac. przem i handl. w dniu 18 bm., urzędników fabr. „Olkusz“ w dniu 1 lutego, dochodzi zabawa policyjna na świetlicę policyjną, która odbędzie się w dniu 8 lutego rb. w sali kina „Orzeł“.

(ol) Z tow. śpiew. „Hejnał“. Po dłuższej przerwie, w dniu 14 bm. tj. we wtorek, odbędzie się pierwsza próba śpiewu chóru tow. „Hejnał“. Kierownictwo chóru objął p. Piliński, dyrygent chóru „Tura“ olkuskiego. Wznowienie działalności „Hejnału“, po kilkomiesięcznej przerwie, spowodowanej brakiem dyrygenta, społeczeństwo miejscowe powita z radością. Oby tylko członkowie tej jedynej placówki śpiewaczej w Olkuszu byli obowiązkowi i przyczynili się do rozwoju kultu śpiewaczego wnaszem mieście.

Z Dąbrowy.

UCZCZENIE PAMIĘCI Ś. P. KS. AUGUSTYNNIKA.

W ubiegłą środę odbyło się likwidacyjne posiedzenie obywatelskiego komitetu sprowadzenia zwłok i budowy pomnika ś. p. ks. G. Augustynnika. Przewodniczył wiceprezydent W. Kuźniak.

Sprawozdanie wykazuje, że na pokrycie wydatków związanych z pogrzebem i sprowadzeniem zwłok z Krakowa do Dąbrowy na listy ofiar wpłynęło 2925 zł., z innych źródeł 1220 zł. czyli razem 4145 zł., Rozchodowano 1744 zł. pozostało więc 2401 zł. Z pozostałych pieniędzy i z tych które jeszcze wpłyną z ofiar komitet postanowił ufundować pomnik w kościele względnie wmurować płytę pamiątkową.

Jednocześnie komitet postanowił uporządkować kaplicę w której spoczywają zwłoki ś. p. ks. G. Augystynnika przez położenie płyty z kamienia piaskowego czerwonego z odpowiednim napisem, przerobić drzwi i wogóle doprowadzić wejście do kaplicy do estetycznego stanu.

Na wniosek dr. Szenborna utworzono fundusz stypendjalny dla jednego z uczniów w Dąbrowie. Na zapoczątkowanie tej akcji dr. Szenborn wpłacił 100 zł.

(d) Posiedzenie rady miejskiej. Dn. 15 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie rady miejskiej, z następującym porządkiem obrad: sprawa przedterminowego przejęcia targowicy zwierzęcej przez miasto od dotychczasowych dzierżawców P. i St. Urbańczyków; sprawa przejęcia przez miasto dawnego szlaku drogi państwowej, w związku z upaństwowieniem ulicy Legjonów i Cmentarnej i składanie do prezydjum wniosków i interpelacij.

Z Bobrownik.

(b) Z Bobrownik. Z inicjatywy lekarza ośrodka zdrowia w Bobrownikach d-ra p. L. Szutkowskiego, powstał komitet urządzenia choinki dla biednej dziatwy przeważnie szkolnej. Do komitetu tego weszli: pp. Helena Ledwochowa, Eugenja Cieplińska, naucz. oraz pp. dr. L. Szutkowski, Mikołaj Rabsztyn — wójt gm., J. Nogaj — sekretarz gm., Karol Zięba, Bolesław Zabiegała, Wacław Stasiak, Paweł Ledwoch i Wojciech Bacia.

Komitet ten z uwagi na to, że we wsi Bobrowniki z kolonjami jest bardzo dużo dzieci biednych i nie mających odzieży, postanowił zakupić dla tych dzieci niezbędne rzeczy, jak buciki i t. p. i wręczyć im przy choince, która zostanie urządzona w dniu 12 b. m. w sali domu ludowego imienia Piłsudskiego w Bobrownikach.

Na zakup bucików i odzieży oraz urządzenie tej imprezy złożyły się następujące sumy: ośrodek zdrowia w Bobrownikach uzyskał od wydz. pow. w Będzinie, zł. 150, koło czerwonego krzyża w Bobrownikach zł. 50 na listę ofiar od członków komitetu i miejscowego społeczeństwa zebrano zł. 91.

Jest nadzieja, że plotkarze miejscowi zadowolnią się tą wiadomością, że komitet tylko takie sumy posiada i nie mógł dla wszystkich dzieci pozwolić sobie na zakup podobnych upominków choinkowych.

Wszystkim tym, co złożyli swe ofiary, których lista jest do przejrzenia u wójta, oraz tym, co zajęli się urządzeniem tej choinki tą drogą wyraża miejscowe społeczeństwo swe podziękowanie.

Z Zawiercia.

(s) 10-cio dniowy kurs rolniczo-spółdzielczy męski odbędzie się przy szkole rolniczej żeńskiej w Koziegłowach w czasie od 20 do 30 stycznia rb. Program kursu obejmuje: uprawę roli, hodowlę, weterynarję, warzywnictwo, sadownictwo, hygjenę i samorząd. Kursiści otrzymają pomieszczenie i utrzymanie. Całkowita opłata za 10 dni 10 zł. od osoby. Zgłoszenia okręgowe towarzystwo rolnicze w Zawierciu, sejmik.

Z Myszkowa.

(m) Komisja drogowo-budowlana z Inżynierem powiatu zawierckiego w dniu 9 stycznia r. b. we wsi Ciszówce badała na miejscu nowowytkniętą drogę pod projektowaną ulicą Jedwabną. Ponieważ jeden z właścicieli gruntów, Bolesław Piętak, mimo uchwały i zgody całej gromady nie zgadza się na dobrowolne oddanie ani w drodze zamiany, ani w drodze odszkodowania gruntu pod drogę przez swoją działkę, komisja zwróciła się z prośbą do starostwa w Zawierciu o wywłaszczenie ze względu na wykorzystanie terenu przy drodze w przyszłości jako parceli budowlanych.

(m) Poborowi 1969 rocznika. Spisy są wyłożone w urzędzie gminnym do przeglądu w godzinach urzędowych do dnia 15 stycznia, gdzie każdy może sprawdzić, czy jest zapisany i wnosić ewentualne sprostowania, poprawki i tp., w razie gdy został niezgodnie zapisany.

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa. 10.1

Nowy Jork 8,89
Londyn 43,38¹/₄
Paryż 35,01
Praga 26,35
Włochy 46,61
Belgja 124,24
Szwajcarja 172,65
Holandja 359.—
Kopenhaga 238,38
Berlin 212,79
Dol. War. pr. obr. 8,87²/₅
5% Poż. Dolarowa 67,25—67,00—67,50
4% Poż. Inwestycyjna zł. 120,50-121,00
5% Poż. Konwersyjna zł. 49 —
Tendencja: bez zmiany.

AKCJE

Warszawa. 10.1

Bank Polski 176,50—177,50
Bank spół. zarobk. 78,50
Spiess 95,00
Cukier 27,—
Firlej 88,—
Węgiel 80,—
Nobel 10,50
Lilpop 37,—
Ostrowieckie 65,—
Starachowice 21,25
Tendencja: mocniejsza

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań 10.1.

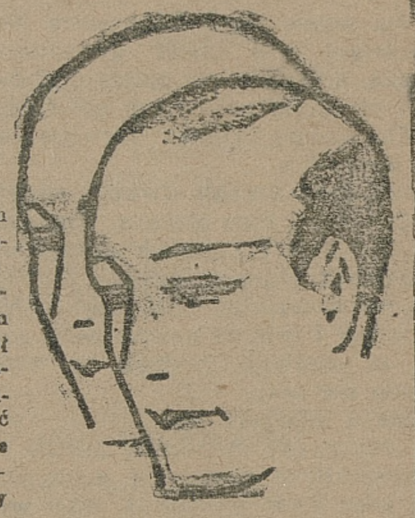
Notowania poznańskiej giełdy zbożowej w dniu dzisiejszym są bez zmiany.
Usposobienie spokojne.



Wypadanie włosów!

Rozwiązanie problemu porostu włosów

przez **Dr. E. Zieglera.**



Osłabienie korzonków włosowych spowodowane będzie niehygienicznem okryciem głowy, usposobieniem nerwowem, ciężką pracą, chorobą (grypa, tyfus) tworzeniem się łupieżu oraz nadmiernem odtłuszczeniem. Utracie włosów zapobiec można przez odpowiednie pielęgnowanie głowy i włosów. Kto dopuszcza do utworzenia się łupieżu i nadmiernego odtłuszczenia, ten może być pewny, że w krótkim czasie utraci włosy i zeszpeci się łysiną. Ważnem więc jest, głowę i włos pielęgnować odpowiednio do ich skomplikowanego istnienia. Na ogół wydaje się to łatwem, w rzeczywistości jest to bardzo trudne, ponieważ organizm skóry głowy jest nadzwyczaj wymagający, gdyż korzonki włosowe skazane są na wielki wysiłek, dbając o porost 75.000 do 100.000 włosów. **Mając łysinę lub rzadki porost włosów,** osiągnąć można przez stosowanie **„Silvikrin-kuracji włosów"** w komplecie nowe uwłosienie względnie przy rzadkich włosach ponownie bujną czuprynę, oczywiście jedynie przy właściwem i dokładnem używaniu według wskazówek podanych w planie leczenia Silvikrinem zredagowany przez prof. Dr. med. Lipliawskiego.

Silvikrin (D. R. P. i patentowany prawie we wszystkich państwach kulturalnych) zawiera specyficzne pożywienie niezbędne dla korzonków włosowych do wytwarzania nowych włosów. Prof. uniw. Dr. med. Polland, radca medycjalny Dr. med. Abel, Dr. med. Princ i wielu innych lekarzy osiągnęli za pomocą leczenia **Silvikrinem** nawet przy zupełnem wyłysieniu nader zbawienne wyniki. Z wielką radością nowinę tą przyjmie każdy, iż uzyskać można na nowo dawniejszy bujny włos. Oto środek, którym — podług orzeczeń lekarskich — rozwiązano problem porostu włosów.

Zanim wydacie grosz prosimy skorzystać z naszej bezpłatnej przesyłki, która zawiera sprawozdania lekarskie z wyników leczenia **Silvikrinem,** plan leczenia **Silvikrinem** zredagowany przez prof. Dr. med. Lipliawskiego oraz nader pouczającą broszurkę pt. "Wypadanie i regeneracja włosów" do tego małą paczkę **Silvikrin-Szampon.** Pielęgnowanie włosów preparatami **Silvikrinu** nie tylko utrzymuje włosy w zdrowym stanie lecz również czyni je bujnemi i pięknemi. **Silvikrin-kuracją-włosów"** w komplecie osiągnięto wielki postęp przyjęty z radością przez wszystkich lekarzy. Postęp ten zyskuje na wartości jeszcze więcej przez to, że nawet przy wyłysieniu oraz rzadkiem uwłosieniu osiągnąć można nowy porost włosów. Po nadesłaniu obok umieszczonego kuponu wysyłamy odwrotnie wymienione dziełka i próbkę. n-134

Kupon przesyłki bezpłatnej W kopercie zaopatrzonej w znaczek poczt. przesłać do:

Silvikrin-Vertrieb, Gdańsk 708 Böttcherg. 23/27.

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie:

1. Sposób użycia i plan leczenia Silvikrinem zredagowany przez Prof. Dr. med. Lipliawskiego.
2. Książkę pt. „Wypadanie i regeneracja włosów"
3. Wypracowanie naukowe pierwszych powag lekarsk.
4. Bezpłatną próbkę Silvikrin-Shampoon.

Nazwisko:______ Ulica ______

Miejsce zam.:______ Poczta: ______

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

SZKOŁA kroju i szycia prof. K. Lewańskiego przyjmuje zapisy uczennic na komplet pierwszy codzienny, ul. Dęblińska 7, oddziały Zawiercie, Piłsudskiego 1, Strzemieszyce Warszawska 73

Kupno i sprzedaż



Za gotówkę i na raty! otomany, kozetki i materace najlepiej zamówić w Zakładzie Tapicerskim, Grabowskiego, Pogoń, Będzińska 3.

KAFLE wszelkiego rodzaju, cegłę szamotową, oraz piece kaflowe i przenośne sprzedaje po cenach konkurencyjnych L. Grajcar, Sosnowiec, Szklana 20

HARMONJĘ sprzedam dwu rzędową warszawską. Będzin, ul. Okrzei Nr. 2.

Posady i prace

MANICURZYSTKA wykwalifikowana poszukuje zajęcia od zaraz. Miejscowość obojętna. Wiadomość: Czeladź Wegroda 67, Kowacka.

POSADĘ najłatwiej otrzymasz ukończywszy najlepsze Kursy Samochodowe Inż. Kleber Sosnowiec, ul. Warszawska 22. Inż. Kleber i Studencki Królewska Huta, ul. Katowicka 19. Nauka rano lub wieczorem. Sześciocylindrowe samochody. Prawo jazdy zapewnione. Zapisy codziennie. Długoterminowe spłaty ratami po ukończeniu kursu

POTRZEBNY jest zdolny tapicer. Sosnowiec. Pogoń. ul. Nowopogońska 17, Bracia Antczak.

HARMONJĘ sprzedam dwurzędową od zarobku poszukuje fryzjer Szeftel Niwka. ul. Szosowa. Robota zapewniona.

KRAWCOWA i hafciarka odpowiednia poszukuje szycia po domach. Wiadomość w „Expresie" Sosnowiec.

PANIE znające dobrze szycie mogą otrzymać posadę Sosnowiec Dęblińska 7, tel. 1-33.

POTRZEBNA dziewczyna do sklepu z małą kaucją. Konstantynów, Robotnicza Nr.10 Kolasa.

POSZUKUJĘ chłopca firma „Okularjum", Sosnowiec, 3-go Maja 25.

Lokale

ODSTAPIĘ sklep nadający się na warsztat szewski, lub na inny interes, ewentualnie może być na mieszkanie, za cenę 400 zł. Wiadomość w administracji „Expresu" Sosnowiec.

MIESZKANIA różne do wynajęcia. Będzin, Podzamcze 15, oficyna.

Kino **„Wawel"** w Sielcu obok kościoła Tel. 7-65.

DZIŚ! DZIŚ!

Wyświetla dramat sensacyjno - salonowy p. t.

„Przygody Haary Pella"

W roli główneł: ulubieniec wszystkich HAARY PELL.

Następny program: „DALSZE DZIEJE TARZANA"

Wkrótce: „PIERWSZA MIŁOŚĆ KOŚCIUSZKI"

CZYJA WŁASNOŚĆ?

Specjalna pracownia ram do obrazów portretów, firanek, tac, makatów i t. p. Sosnowiec, Hale Rozwoju, ul. Prez. Mościckiego 9 „LA ORNAMO"

Szanownych Klijentów prosimy o wykupienie obrazów nieodebranych w terminie.

Warszawska Szkoła Samochodowa

Inż. Bukojemskiego

Oddział — Częstochowa, II Aleja 42. — Oddział.

Kursy zawodowe i amatorskie. Najlepsi fachowcy. Nowe samochody. Gwarantujemy prawo jazdy.

— Dla przyjezdnych wolne mieszkania. Wpisy stale. —

Zdrowie i apetyt

odzyskacie stosując stale

PIGUŁKI PRZECZYSZCZAJĄCE

ZE SFINKSEM

czyszczą żołądek, usuwają niestrawność, chronią od reumatyzmu i artretyzmu, uśmierzają hemoroidy, czyszczą krew.

Skł. gł.: Apteka W. Gorowskiego Warszawa, Jerozolimska 59.

FUTRA! **Największe w Zagłębiu** FUTRA!

SKŁADY FUTER

L. Goldstein i N. Tenenberg

BĘDZIN,	SOSNOWIEC,
ul. Kołłątaja 14, I-sze piętro	**3-go Maja 19 (vis a vis cwerca gł.)**
Telefon Nr. 140.	Telefon Nr. 344.

POLECAJĄ: futra damskie i męskie, kołnierze, etole i t. p. oraz różne skórki krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze.

WYKONYWUJĄ we własnych warsztatach, wszelką robotę, w zakres kuśnierstwa wchodzącą.

— Urzędnikom ulga w spłacie. —

TOMASKI Zygmunt zgubił książeczkę kasy chorych wydaną przez Sosnowiec oraz wyciąg z ksiąg ludności wydany przez gminę Kromołów.

SĄD Okręgowy w Sosnowcu wyrokiem z dnia 8 stycznia 1930 r. ogłosił (w spr. Z. H. 1.-30.) upadłość Herszowi Magierowi i Chilowi Magierowi, handlującym w Będzinie pod firmą spółkową „Ch. i H. Magier" przy ul. Modrzejowskiej 42 oraz oddzielnie Hersz Magier pod firmą H. Magier, Będzin, Modrzejowska 42 oraz Hale Miejskie w Będzinie sklep Nr. 18 i Chil Magier pod firmą Ch. Magier w Halach Miejskich w Będzinie, przy ul. Modrzejowskiej sklep Nr. 14, określając datę otwarcia upadłości tymczasowo na d. 20 stycznia 1929 r. Względem Hersza Magiera zostosowany został przymus osobisty, a względem Chila Magiera nadzór policyjny. Sędzią Komisarzem upadłości mianowany został sędzia handlowy W. Janicki, kuratorem masy adwokat Leon Rodzyn w Będzinie. Termin sprawdzenia wierzytelności i wybór syndyków tymczasowych (w trybie art. 480 K. H.) wyznaczony został na dz. 24 bm. w którym to dniu wszyscy wierzyciele upadłych stawić się winni w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu o g. 11 r.

Kurator masy upadłości adwokat Rodzyn

SUBJEKT fryzjerski z dyplomem mistrzowskim poszukuje zakładu fryzjerskiego do samodzielnego prowadzenia lub dzierżawy. Zgłoszenia: Zakład Fryzjerski p. Hercberg Będzin, Małachowskiego 19 dla Józefa.

Zgubione dokumenty

MACEK Genowefa zamieszkała w Łazach, zgubiła dowód osobisty Nr. 808363 wydany przez Warszawską Dyrekcję kolejową. Znalazca zwróci za nagrodą 30 zł.

FRANCISZEK Wojciechowski zgubił książeczkę kasy chorych wydaną przez kop. „Saturn".

Różne

WARSZAWSKI ZESPÓŁ JAZZ-BANDOWY przyjmuje zamówienia na bale oraz zabawy. Będzin. Hotel „Bristol". pokój Nr. 2.

ZOFJA Wacowska unieważnia zgubioną legitymację i nominację na nauczycielkę, wydane przez inspektora szkolnego we Włoszczowie.

BUHAJ przytrzymany około Strzemieszyc zgłosić się na posterunek w Kazimierzu.

DNIA 4.I. skradziono w kasie skarbowej w Sosnowcu portfel zawierający dowód osobisty, wydany w Sosnowcu i wyciąg z ksiąg ludności na imię Jan Dziurski.

DNIA 7 b. m. w rzeźni w Strzemieszycach uciekł czarny wół, ktoby wiedział gdzie się znajduje proszę zawiadomić lub odprowadzić na posterunek policji państwowej w Strzemieszycach.

UNIEWAŻNIA się weksle zagubione w Będzinie na targu w dniu 9.1. 1930 r. wystawione przez Erazma Gajewskiego na zł. 30 płatny w Ząbkowicach dnia 5.4. 1930 r., na zł. 35 wystawiony przez Józefa Skwarczyńskiego płatny dnia 5.5. br., na zł. 80 wystawiony przez Wacława Grzybowskiego płatny dnia 2.8. br., na zł. 80 płatny dnia 2.9. br. i na zł. 59 płatny 2.10. 1930 r., na sumę zł. 45 wystawiony przez Gębczyńskiego Wojciecha. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Hersz Majtlis Ząbkowice, dom p. Skrzypczaka.

Wydawca: Helena Mansiorska.

Druk. »Expres Zagłębia« Sosnowiec, ul. Teatralna 1. tel. 4-24.